

I międzynarodowa konferencja dotycząca terapii behawioralnej osób z autyzmem "Życ Razem" - Gdańsk, Czerwiec 2002

czwartek, 01 kwietnia 2010 17:05

Refleksje uczestnika

Konferencja poprzedzona została jednodniowymi warsztatami, prowadzonymi przez profesora Ivara Lovaasa z Uniwersytetu Kalifornijskiego, prezentującymi metody pracy z dziećmi autystycznymi. Warsztaty te jednak bardziej przypominały wykład. Profesor mówił na temat swojej głęboko humanistycznej wizji autyzmu.

Interesujące wykłady przedstawiły dyrektorki i pracownice Princeton Child Development Institute (PCDI): dr Patricia Krantz i dr Lynn McClannahan. Mówiły one o umiejętnościach językowych i komunikacyjnych, które należy brać pod uwagę w edukacji dzieci autystycznych. W bardzo konkretny i poukładany sposób przypomniały cztery strategie, stosowane w terapii osób z autyzmem, czyli rozwijanie umiejętności naśladowania, uczenie sytuacyjne jako metodę pracy nad mową, używanie fotograficznych planów aktywności oraz metodę skryptów rozwijającą mowę spontaniczną (za pomocą mała u nas jeszcze znanego urządzenia Language Master). Mówiły także o uczeniu samoobsługi młodzieży i dorosłych osób z autyzmem.

Ciekawym elementem konferencji był też wykład prof. Elsie Pinkston z Uniwersytetu Chicagowskiego. Pani profesor mówiła o rolach rodziców w terapii dzieci. Trochę prowokując, zaatakowała wizerunek rodzica jako podstawowego terapeuty swojego dziecka, argumentując, że rodzic jest czasami tak samo "zagubiony w rzeczywistości" jak dziecko i tak samo wymaga pomocy ze strony profesjonalistów. Broniła tych rodziców, którzy uchodzą za tak zwanych "niewspółpracujących", apelując do specjalistów, żeby starali się znaleźć taką formę współpracy z tą grupą rodziców, aby ich odpowiednio motywować, nie zmuszając jednocześnie do pracy ponad siły. Pinkston zażartowała sobie, że profesjonaliści często zapominają, że zasady analizy behawioralnej nie odnoszą się tylko do dzieci, ale obejmują też ich rodziców, którzy jeśli nie są odpowiednio wzmacniani, nigdy nie będą rodzicami "współpracującymi".

Jeśli miałabym pisać o całościowych wrażeniach z konferencji pt. "Życ razem", na pewno powiem "warto było". Mój zarzut dotyczyłby jedynie tego, że nie wiadomo było, do kogo konferencja ta jest skierowana: do profesjonalistów w dziedzinie terapii behawioralnej, czy do zupełnych laików, bo poziom wykładów był bardzo nierówny. Organizatorzy tłumaczyli się tym, że specjaliści ze Stanów Zjednoczonych, po raz pierwszy goszczący w Polsce, nie mieli pojęcia jak wygląda u nas praca z osobami autystycznymi. Jej wysoki poziom ogromnie ich zaskoczył, ale nie było już czasu na zmiany w przygotowanych tekstach wystąpień. Specjaliści z Norwegii natomiast są u nas częstymi gośćmi.

Anna Kwaśnicka